

Podwodny

Blade Loki

Siedzę samotnie w łodzi podwodnej,
Nie wynurzam się.
Jest cicho wokół, mam święty spokój,
Nie wynurzam się.
Siedzę samotnie, gdy chodzę po dnie,
I zastanawiam się.
Czy jedną nogą, czy całym sobą,
Osiągnąłem dno?

Odpływam, odpływam.
Na pierwszej fali, po horyzont.
Odpływam, odpływam, odpływam.
Na pierwszej fali, po horyzont.

Leki na serce, mam w butonierce.
Temperatura 36 i 6.
Siedzę samotnie. Nikt nie wie o mnie.
Piękny jest nowy dzień.
Jak w oceanie, to zgodnie z planem,
Płynę pod prąd.
Wynurzam się.
A, z prądem piję herbatę.

Odpływam, odpływam, odpływam.
Na pierwszej fali, łapię horyzont.
Odpływam, odpływam, odpływam.
Na pierwszej fali, łapię horyzont.

Na pierwszej fali, łoo, hoo, hoou.
Na pierwszej fali, łoo, hoo, hoou.
Odpływam, odpływam, łoo, hoo, hoou.